

Sygn. akt IX Ca 1310/17

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Skiepmo (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Charukiewicz SO Dorota Ciejek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z wniosku I. D.

z udziałem (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą we W., Z. R., J. R., K. D. (1), B. R. (1), E. B. (1) i H. T.

o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza

na skutek apelacji uczestnika H. T. od postanowienia Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt I Ns 237/16,

p o s t a n a w i a:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że oddalić wniosek oraz stwierdzić, że wnioskodawczyni i uczestnicy koszty postępowania ponoszą każdy w zakresie związanym ze swoim udziałem w sprawie;

II. oddalić apelację w pozostałym zakresie;

III. stwierdzić, że wnioskodawczyni i uczestnicy koszty postępowania apelacyjnego ponoszą każdy w zakresie związanym ze swoim udziałem w sprawie.

Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo Dorota Ciejek

Sygnatura akt: IX Ca 1310/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni I. D. wniosła o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza po dziadku M. R. (1) zmarłym dnia 1 lutego 2011 r. oraz przyjęcie jej oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza po M. R. (1).

Uczestnik postępowania H. T. wniósł o oddalenie wniosku oraz o zasądzenie od wnioskodawczynie na jego rzecz kosztów postępowania wskazując, że wnioskodawczynie nie wykazała należytej staranności w ustaleniu majątku zmarłego i uchybiła terminowi do złożenia oświadczenia zgodnie z art. 88 § 2 k.c. w zw. z art. 119 § 2 k.c., albowiem uczestniczyła w postępowaniu spadkowym i z tego postępowania wiedzę o zadłużeniach zmarłego posiadała.

Postanowieniem z dnia 20 września 2017 r. Sąd Rejonowy w Biskupcu uwzględnił żądanie wniosku.

Powyższe postanowienie zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych:

I. D. po śmierci matki pomieszkiwała u ciotek, w tym u M. R. (2). W latach 2004-2007 mieszkała z dziadkami, tj. M. R. (1) i B. R. w mieszkaniu, które wraz z bratem odziedziczyła po zmarłej matce. Dziadek wcześniej prowadził działalność gospodarczą, o jego kłopotach finansowych I. D. nie wiedziała. Nie widziała korespondencji z Sądu, ani od komornika, kierowanych do dziadka. W domu nie mówiło się o zobowiązaniach M. R. (1). On sam starał się uchodzić za osobę, której nic nie brakuje. Następnie wnioskodawczynie zamieszkała w M., gdzie założyła rodzinę. W tym czasie rzadko odwiedzała dziadków, ponieważ nie miała własnego samochodu i musiała opiekować się małoletnią córką.

M. R. (1) zmarł 01 lutego 2011 r. w B., ostatnio stale zamieszkiwał w B..

Wnioskodawczynie ponownie zaszła w ciążę w 2015 r. Ciąża przebiegała z komplikacjami, zaś I. D. była hospitalizowana.

W grudniu 2014 r. H. T. wszczął postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym M. R. (1) wskazując, że jest wierzycielem zmarłego na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w sprawie VNc 24/07 przez Sąd Rejonowy w Mrągowie, i że nie zna kręgu spadkobierców.

Postanowieniem z 18 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Mrągowie V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Biskupcu wezwał do udziału w sprawie, między innymi wnioskodawczynie. Odpis tego postanowienia nie został skutecznie doręczony I. D.. Przesyłkę awizowano dwukrotnie 25 maja i 2 czerwca 2015 r., jako przyczynę jej zwrotu podano brak odbioru w terminie. Pierwszą korespondencją odebraną przez wnioskodawczynie w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku było pismo z 29 czerwca 2015 r., w którym była ona pytana o zgodę na bycie kuratorem dla K. D. (1). W piśmie tym nie wskazano po kim toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku. I. D. nie wyraziła zgody na bycie kuratorem dla K. D. (1), o czym na piśmie poinformowała Sąd. W tym czasie wnioskodawczynie nie kontaktowała się z innymi członkami rodziny i nie rozmawiała z nimi na temat tej sprawy. Dopiero na zarządzenie z 2 października 2015 r. wnioskodawczynie doręczony został w dniu 15 października 2015 r. odpis wniosku złożony przez H. T..

I. D. nie doręczono odpisów pism składanych przez uczestnika (...) Bank S.A.

Wnioskodawczynie uczestniczyła w rozprawie w dniu 17 grudnia 2015 r., na której nie były podejmowane czynności z uwagi na brak informacji o skutecznym doręczeniu zawiadomienia E. B. (1). Pismem z 16 lutego 2016 r. wnioskodawczynie poinformowała Sąd, że nie weźmie udziału w rozprawie z uwagi na poród, który odbył się 3 lutego 2016 r., a następnie pismem z 25 kwietnia 2016 r., że nie jest w stanie uczestniczyć w rozprawie z uwagi na konieczność zajmowania się dziećmi.

Przed wydaniem postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. R. (1) na rozprawie w dniu 30 czerwca 2016 r. J. R. i I. D. złożyli zapewnienia spadkowe po zmarłym.

Sąd Rejonowy w Biskupcu postanowieniem z 30 czerwca 2016 r. stwierdził, że spadek po M. R. (1) na podstawie ustawy nabyli: żona B. R. (2) córka J. i J. w 8/32, syn Z. R. syn M. i B. w 6/32, syn J. R. syn M. i B. w 6/32, córka E. B. (2) z domu R. córka M. i B. w 6/32, wnuczka I. D. córka D. i Z. w 3/32, wnuk K. D. (1) syn D. i Z. w 3/32.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że wniosek zasługiwał na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy rozważał podniesioną przez uczestnika kwestię upływu terminu na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia go w terminie. Zdaniem Sądu wnioskodawczynie o

długach dziadka mogła powziąć wiedzę wraz z odebraniem odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, czyli 15 października 2015 r. Z treści wniosku złożonego przez wierzyciela wynikało, że M. R. (1) był jego dłużnikiem i że całe zobowiązanie nie zostało spłacone. Jednakże o wszystkich zobowiązaniach dziadka, a w zasadzie o zgłaszających się do sprawy spadkowej jego wierzycielach, wnioskodawczyni wiedzy nie miała, albowiem odpisy pism składanych przez (...) Bank S.A. nie zostały jej doręczone.

Wobec tego, że oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia co do przyjęcia spadku może być złożone tylko do protokołu przed sądem, o zachowaniu terminu określonego w art. 88 § 2 k.c. powinno rozstrzygać wyłącznie wniesienie przed upływem tego terminu do sądu wniosku zawierającego żądanie odebrania oświadczenia. Spadkobierca ma jedynie na to wpływ, tylko to zależy od niego. Kiedy zaś dojdzie do odebrania oświadczenia, zależy od sądu. Wobec tego, chwila odebrania oświadczenia przez sąd nie ma wpływu na zachowanie terminu określonego w tym przepisie. Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek w niniejszej sprawie został złożony 7 lipca 2016 r., a więc przed upływem roku i termin określony w art. 88 § 2 k.c. został przez I. D. zachowany.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że niewiedza spadkobiercy o stanie majątku spadku może być uznana za błąd istotny (art. 1019 § 2 k.c. w zw. z art. 84 § 2 k.c.) dopiero po podjęciu przez spadkobiercę odpowiednich, wszelkich możliwych działań co do jego ustalenia. Sąd Rejonowy podniósł, że I. D. nie utrzymywała stałych, regularnych kontaktów z dziadkiem, wiedziała, że kiedyś prowadził on działalność gospodarczą, ale nie było jej wiadome, że zmarły miał długi z tego tytułu. W trakcie wspólnego zamieszkiwania z dziadkami nie widziała żadnej korespondencji, która mogłaby świadczyć o takich zobowiązaniach, natomiast po swojej wyprowadzce kontakty nie były stałe, a dziadek w rodzinie miał raczej tendencje do przechwałek na temat swojej sytuacji finansowej, nigdy nie mówił o problemach ze spłatą wierzycieli. Wnioskodawczyni w związku z tym nie była świadoma rzeczywistego stanu majątku spadkowego, pozostawała w błędzie. W ocenie Sądu Rejonowego dopiero po otrzymaniu wniosku mogła powziąć wiedzę o stanie spadku, a zatem do 15 października 2015 r., nie można jej przypisać braku staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku, a jej błąd był usprawiedliwiony okolicznościami sprawy. Gdyby nie działała pod wpływem błędu i oceniała sprawę rozsądnie złożyłaby oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że spadkobierczyni mogła złożyć oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza i je zatwierdził przyjmując, iż działała ona pod wpływem błędu i zachowała termin określony w art. 88 § 2 k.c. uznając, że błąd wykryty został 15 października 2015 r., zaś wniosek złożono 7 lipca 2016 r.

Wobec zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza Sąd Rejonowy przyjął od I. D. stosowne oświadczenie na rozprawie 7 lipca 2017 r. (k. 136).

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zaskarżył uczestnik postępowania H. T. zarzucając mu wadliwe zastosowanie art. 1019 k.c. w zw. z art. 88 § 2 k.c. W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, przy czym podkreślenia wymaga, że z ustaleń tych wynika jedynie, kiedy wnioskodawczyni dowiedziała się o długach swego dziadka - spadkodawcy oraz, że za jego życia wiedzy o takich długach nie miała. Zaoferowany Sądowi materiał dowodowy nie wskazuje natomiast na to, aby przed zainicjowaniem przez wierzyciela spadkodawcy postępowania spadkowego wnioskodawczyni podejmowała jakiegokolwiek kroki zmierzające do ustalenia stanu spadku po swym dziadku, do kręgu spadkobierców którego ona należy. Wnioskodawczyni nie wskazywała też na żadne okoliczności, które mogłyby świadczyć o tym, że nie miała ona możliwości dowiedzenia się o stanie spadku po swoim dziadku, w tym wchodzących w jego skład ewentualnych długach. Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy nie podzielił ostatecznej

konstatacji Sądu Rejonowego co do tego, że w okolicznościach niniejszej sprawy ziściły się przesłanki do uwzględnienia wniosku, tj. do zatwierdzenia uchylenia się przez wnioskodawczynię od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Na wstępie wskazać należy, że skoro składane przed sądem oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych poprzedniego oświadczenia albo od jego niezłożenia wymaga zatwierdzenia przez sąd, to podlega ono także jego merytorycznej kontroli, która jest prowadzona na rozprawie (art. 690 § 1 k.p.c.). Obejmuje ona badanie, czy spełnione zostały przesłanki decydujące o skuteczności takiego oświadczenia określone w art. 1019 § 1 k.c., tj. czy składając przed sądem oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych wcześniejszego oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku albo od skutków jego niezłożenia, spadkobierca złożył zarazem oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, oraz czy zachodzą pozostałe przesłanki decydujące o skuteczności takiego oświadczenia, wynikające z zastosowania przepisów o wadach oświadczeń woli do oceny poprzednio złożonego oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku albo do zaniechania złożenia tego oświadczenia. Badanie tych okoliczności wiąże się z koniecznością udzielenia odpowiedzi na pytania, czy spadkobierca poprzednio działał pod wpływem błędu lub groźby, jakie były okoliczności powstania tych wad, względnie czy pod wpływem błędu lub groźby zaniechał złożenia oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku oraz czy uchylając się od skutków swego poprzedniego oświadczenia lub zaniechania jego złożenia zachował termin określony w art. 88 § 2 k.c. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 313/11, "Izba Cywilna" 2013, nr 10, s. 51, z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 94, z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 337/09, nie publ. i z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11, nie publ.).

Spadkobierca ma możliwość uchylenia się od skutków prawnych braku oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, czyli skutków prawnych niezachowania terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c., o ile brak oświadczenia spowodowany był błędem lub groźbą, stosownie do art. 1019 § 2 k.c. W ten sposób spadkobierca może znieść skutki prawne niezłożenia oświadczenia w terminie, przewidziane w art. 1015 § 2 k.c. Nie każde mylne wyobrażenie o stanie majątku spadkowego, w tym o istnieniu długów spadkowych, może być jednak uznane za błąd uzasadniający uchylenie się od skutków prawnych złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku lub też niezachowania terminu do jego złożenia. O błędzie w rozumieniu art. 1019 § 2 w związku z art. 84 § 1 i 2 k.c. można mówić jedynie w sytuacji, gdy niewiedza o istnieniu długu spadkowego jest usprawiedliwiona okolicznościami sprawy. Błąd ten nie może być następstwem niedołożenia przez spadkobiercę należytej staranności w ustaleniu przedmiotu spadku, zarówno w odniesieniu do jakiegokolwiek zadłużenia, jak i konkretnego długu. Lekkoomyślność stanowi przeszkodę do powołania się na błąd.

Tym samym nie może być uznana za błąd istotny nieznanomość przedmiotu spadku, będąca wynikiem niedołożenia należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006 Nr 5, poz. 94; z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 337/09, niepubl. i z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/1, niepubl.; z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 612/11, niepubl.). Poprzestanie na pozbawionym podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu tego majątku jest wyrazem braku należytej staranności, który uniemożliwia uchylenie się od skutków prawnych złożenia albo niezłożenia oświadczenia woli w oparciu o przepisy o wadach oświadczenia woli, jeśli pomiędzy niedołożeniem wymaganej w okolicznościach sprawy dbałości a brakiem rozeznania co do przedmiotu spadku zachodzi zależność przyczynowo - skutkowa. Wobec tego za błąd istotny spadkobiercy uznać należy brak wiedzy o stanie spadku, mimo podjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, z dnia 1 grudnia 2011 r.).

Stwierdzenie, że spadkobierca nie dołożył należytej staranności powinno być poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od niego wymagać. Odnosi się to do sprecyzowanych czynności, które faktycznie i prawnie spadkobierca mógłby podjąć, zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku. W razie niepodjęcia przez spadkobiercę żadnych czynności, wskazane jest określenie, jakich działań, w okolicznościach danej sprawy, prowadzących do pozyskania tej wiedzy można było od niego wymagać, ponieważ doprowadziłyby do uniknięcia błędu.

Warto też dodać, że w literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego stan niewiedzy spadkobiercy o długach obciążających dany spadek określa się w różny sposób. Mówi się o błędzie co do "przedmiotu spadku", "stanu spadku", "stanu majątku spadkowego", "istotnych właściwości spadku" i in. Niekiedy tej formule nadaje się charakter ogólniejszy i wyróżnia się w jej ramach odpowiednie kategorie błędu spadkobiercy (np. błąd o stanie aktywów i pasywów spadku lub błąd co do rzeczywistej wartości tych pozycji). Wszystkie te określenia mają charakter konwencjonalny i mogą być używane zamiennie. W każdym razie mylne wyobrażenie spadkobiercy o stanie spadku może odnosić się do samego faktu istnienia długów spadkowych oraz ich wysokości.

Błąd istotny spadkobiercy co do stanu spadku można ogólnie ująć jako taki błąd, który uzasadniałby przypuszczenie, że gdyby składający nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia oznaczonej treści. Oświadczenie o przyjęciu spadku po określonym spadkobiercy łączy się z reguły z przekonaniem, że dojdzie do powiększenia majątku spadkobiercy w wyniku dziedziczenia lub przynajmniej do niepogorszenia jego sytuacji majątkowej. Pojawia się jednak kwestia, kiedy błąd spadkobiercy co do stanu spadku można in concreto zakwalifikować jako błąd istotny w rozumieniu art. 84 § 2 k.c. Chodzi o to, czy jest nim jedynie samo mylne wyobrażenie o rzeczywistym stanie spadku bez względu na zachowanie tego spadkobiercy przed złożeniem oświadczenia woli, czy takie mylne wyobrażenie ma stanowić konsekwencję braku odpowiedniej aktywności spadkobiercy w celu dowiedzenia się o rzeczywistym stanie spadku.

Jak już wskazano powyżej przyjmuje się, że błędem istotnym nie jest nieznanomość przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 94, z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11 (niepubl.) i z dnia 18 marca 2010 r., I CSK 337/09).

Powyższe uwagi należy jeszcze uzupełnić o wskazanie, że spadek obejmuje zarówno wierzytelności, jak i długi. Z jego przyjęciem wprost łączy się zatem element ryzyka wynikającego z sukcesji ogólnej. Dodatkową cechą tego ryzyka jest to, że oświadczenie o przyjęciu spadku wprost staje się w nieodwołalne. To rozwiązanie systemowe powinno być również brane pod uwagę przy konstrukcji błędu istotnego w rozumieniu art. 1019 § 2 k.c., a przede wszystkim jego możliwego zasięgu de lege lata, skoro wspomniana nieodwołalność oznacza definitywne w zasadzie ukształtowanie sytuacji prawnej spadkobiercy.

Odpowiedzialność spadkobierców za długi spadkowe jest ustawową zasadą (art. 1030 k.c.), a nieodpowiedzialność - odstępstwem od niej. Nawet odrzucenie spadku nie oznacza z reguły wyłączenia odpowiedzialności za długi spadkowe, tylko przeniesienie tej odpowiedzialności na innych spadkobierców (art. 931 § 2 k.c. i art. 933 § 2 k.c. w związku z art. 1020 k.c.). Również przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1031 § 2 k.c.) ogranicza tylko odpowiedzialność spadkobierców do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku. Istotne jest zatem porównanie aktywów oraz pasywów i w następstwie tego porównania spadkobierca może w terminie 6 miesięcy od daty powzięcia wiadomości o tytule swego powołania zdecydować o przyjęciu spadku (prostym bądź z dobrodziejstwem inwentarza) albo o jego odrzuceniu (art. 1012 k.c. w związku z art. 1015 § 1 k.c.).

Skoro doszło do znacznej intensyfikacji obrotu prawnego, to leżące u podstaw konstrukcji błędu istotnego założenie o potrzebie oceniania sprawy rozsądnie (art. 84 § 2 k.c.) przez oświadczonego oznacza wykazywanie określonej aktywności w zakresie ustalenia stanu spadku jego przyjęcia lub odrzucenia. Zaniechanie spadkobiercy w tym względzie może prowadzić do wniosku, że nie wykorzystał możliwości uzyskania stosownych informacji pozwalających na złożenie przez spadkobiercę właściwego w znanych mu okolicznościach oświadczenia woli. Chodzi przy tym o informacje możliwe do uzyskania oraz wskazania odpowiednich, miarodajnych środków ich pozyskania. Podstawowe znaczenie w tej materii ma zawsze ustalony stan faktyczny, przy czym ciężar udowodnienia wspomnianej aktywności obciąża spadkobiercę powołującego się na błąd istotny (art. 84 § 2 k.c.).

Przenosząc powyższe uwagi teoretyczne na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczyni nie podołała spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.) i nie podjęła nawet próby wykazania, że stan jej niewiedzy o długach spadkowych spadkodawcy, będącego jej dziadkiem, nie pozostaje w związku przyczynowym z

niedołżeniem przez nią aktów jakiegokolwiek staranności. Co istotne w realiach niniejszej sprawy wskazać należy, że z zeznań przesłuchanego w sprawie świadka oraz z zeznań samej wnioskodawczynie wynika, że niegdyś jej dziadek (spadkodawca) prowadził działalność gospodarczą, a do śmierci nie wspominał o jakichkolwiek problemach finansowych. Powyższe zestawienie jednak należy ze stwierdzeniem, że należące do dziadków mieszkanie zostało sprzedane, zaś oni sami zamieszkali najpierw u jednej z córek, a później wprowadzili się do mieszkania, które wnioskodawczynie i jej brat odziedziczyli po swej matce, a córce spadkodawcy. W mieszkaniu tym spadkodawca zamieszkiwał do śmierci, zaś babcia została zmuszona do wyprowadzki, kiedy już po śmierci spadkodawcy okazało się, że dziadkowie wnioskodawczynie zadłużyli to mieszkanie nie uiszczając należnych opłat. Powyższe skutkowało decyzją o sprzedaży mieszkania i wyprowadzką żony spadkodawcy, a babci wnioskodawczynie, na stancję. Dopiero sprzedaż mieszkania wnioskodawczynie i jej brata skutkowała połuznieniem relacji pomiędzy nią, a rodzeństwem jej matki, czyli dziećmi spadkodawcy. Podkreślenia wymaga, że z zeznań świadka i wnioskodawczynie wynika, że w dacie otwarcia spadku, jak i w sześciomiesięcznym terminie na złożenie ewentualnych oświadczeń w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku relacje w rodzinie były prawidłowe - mieszkanie zostało przez wnioskodawczynię sprzedane dopiero kilka lat później. Wnioskodawczynie utrzymywała regularny, aczkolwiek rzadki kontakt ze spadkodawcą, jak sama wskazała bliższy kontakt miała z babcią (żoną spadkodawcy). O śmierci spadkodawcy wnioskodawczynie dowiedziała się w dniu jego śmierci. W ocenie Sądu Okręgowego kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było to, że wnioskodawczynie nie twierdziła nawet, aby podjęła jakiegokolwiek kroki zmierzające do ustalenia kręgu spadkobierców po dziadku, w tym ustalenia tego, czy sporządził on testament, bo jeśli nie, to ona, jako córka jego zmarłej córki, należała do kręgu spadkobierców ustawowych po nim. Wnioskodawczynie po śmierci dziadka nie sprawdziła nawet stanu zadłużenia należącego do niej mieszkania, w którym dziadkowie zamieszkiwali - o zadłużeniu z tego tytułu wnioskodawczynie dowiedziała się kilka lat później. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób nie zauważyć i tego, że wnioskodawczynie nie wskazywała, aby pomiędzy spadkobiercami ustawowymi jej dziadka, do których ona również należy, toczyły się jakiegokolwiek rozmowy dotyczące ewentualnego spadku po nim i jego dalszych losów. Wnioskodawczynie nie twierdziła, aby podjęła jakiegokolwiek czynności pozwalające jej na ustalenie co wchodzi w skład spadku po jej dziadku. Podkreślenia wymaga, że wnioskodawczynie mogła chociażby porozmawiać na ten temat z babcią, z którą - jak zeznała - miała lepsze relacje niż z dziadkiem, bądź chociaż sprawdzić, czy dziadkowie terminowo wywiązywali się ze swych zobowiązań związanych z zamieszkiwaniem w jej mieszkaniu. Nie zostało również wyjaśnione w żaden sposób, dlaczego dziadkowie sprzedali swoje mieszkanie, co się stało ze środkami pieniężnymi z tego tytułu. Ponadto wnioskodawczynie powoływała się wyłącznie na swoją niewiedzę o długach spadkowych spadkodawcy. Nie ma natomiast odniesień do stanu czynnego spadku. Zamiarem wnioskodawczynie jest przyjęcie spadku, ale z dobrodziejstwem inwentarza, co może sugerować, że jednak jakiś majątek spadkowy pozostał.

W tym miejscu ponownie podkreślenia wymaga, że tak wnioskodawczynie, jak i Sąd Rejonowy, główny nacisk położyli na okoliczności towarzyszące wykryciu błędu przez wnioskodawczynię oraz na zachowanie przez nią rocznego terminu na złożenie stosownego oświadczenia. Wnioskodawczynie wskazywała na fakt drugiej ciąży i związane z tym komplikacje, które uniemożliwiały jej wcześniejszej dowiedzenie się o długach dziadka. Tymczasem wnioskodawczynie w drugiej ciąży była od czerwca 2015r., a zatem na długo po upływie sześciomiesięcznego terminu na złożenie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Uwzględniając całokształt okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczynie jako spadkobierca ustawowy po swym zmarłym dziadku wykazała się brakiem staranności w odniesieniu do czynności zmierzających do ustalenia stanu majątku spadkowego. Staranność tę należało oceniać w okresie do czasu milczącego złożenia oświadczenia woli o przyjęciu spadku po zmarłym dziadku (art. 1015 § 2 k.c.). Błąd oświadczonego musi istnieć w chwili złożenia wadliwego oświadczenia woli, gdyż długi spadkobiercy, także wobec uczestnika H. T., istniały przed otwarciem spadku i kształtowały stan spadku. Doręczenie wnioskodawczynie odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po jej dziadku nie otworzyło wnioskodawczynie "nowego terminu rocznego do wykrycia błędu". Stało się tylko początkiem biegu terminu określonego w art. 88 § 2 k.c. do uchylenia się od skutków milczącego przyjęcia spadku (art. 1015 § 2 k.c.) z powołaniem się na błąd istotny, który pojawił się w czasie oświadczenia woli o przyjęciu spadku wprost.

Istotne jest to, że zadłużenie spadkodawcy, tak wobec uczestnika, jak i z tytułu zamieszkiwania w lokalu wnioskodawczyni, istniało już w dacie otwarcia spadku i wnioskodawczyni nie wykazała w żaden sposób, że nie było wówczas możliwości uzyskania wiedzy o nim.

Tymczasem, jak wskazano we wstępnej części niniejszych rozważań, o błędzie co do przedmiotu spadku można mówić jedynie wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności spadkobiercy, czy też, mówiąc inaczej, jest on usprawiedliwiony okolicznościami sprawy. Poprzestanie na pozbawionym konkretnych podstaw przypuszczeniu, dotyczącym stanu majątku spadkowego, nie może być uznane za błąd istotny, lecz za lekkomyślność, która nie stanowi podstawy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia (niezłożenia oświadczenia) woli na podstawie przepisów o wadach oświadczenia woli (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 30 listopada 2017 r. IV CSK 28/17).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżone postanowienie nie może się ostać i na skutek apelacji uczestnika zmienił je - na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. - w ten sposób, że oddalił wniosek wnioskodawczyni o zatwierdzenie uchylenia się przez nią od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku po spadkodawcy M. R. (1) z dobrodziejstwem inwentarza.

Sąd Okręgowy oddalił apelację w zakresie, w jakim skarżący wnosił o zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania. Sąd Okręgowy uznał, że podstawę rozstrzygnięcia o tych kosztach powinien stanowić przepis art. 520 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego również orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Dorota Ciejek Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz